Szumlicka-Rychlik, Grażyna

Kapituła katedralna w Płocku jako ośrodek kultury piśmienniczej w XIV i XV wieku

Notatki Płockie 59/1 (238), 3-9

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

GRAŻYNA SZUMLICKA-RYCHLIK

KAPITUŁA KATEDRALNA W PŁOCKU JAKO OŚRODEK KULTURY PIŚMIENNICZEJ W XIV I XV WIEKU

Abstrakt

W średniowieczu pojawiła się instytucja kapituł katedralnych, które pełniąc rolę senatu biskupiego miały swój udział w zarządzie diecezją. Członkowie kapituł należeli do ówczesnej elity intelektualnej, społecznej i politycznej. Byli nie tylko duchownymi ale także dyplomatami biorącymi czynny udział w działalności politycznej poprzez pracę w kancelarii królewskiej i książęcej na Mazowszu, a także bezpośredni udział w różnego rodzaju sporach, np. polsko-krzyżackich. Ważną rolę w działalności płockiej kapituły katedralnej odegrała szkoła katedralna, jako główny ośrodek kształcenia kleru diecezji płockiej oraz biblioteka katedralna, do której trafiały cenne księgi przywożone z zagranicznych studiów i peregrynacji członków kapituły.

Słowa kluczowe: kapituła, Płock, średniowiecze, biblioteka katedralna, szkoła katedralna

W średniowieczu zarówno na Zachodzie Europy jak i w Polsce pojawiła się instytucja kapituł kanonickich, wyrosłych na gruncie kanonikatu świeckiego, opartego o regułę akwizgrańską z 806 r. Posiadały one własny ustrój prawny, autonomiczny majątek i bogate uprawnienia. Pełniąc rolę senatu biskupiego, powołanego do udziału w zarządzie diecezją, stały się także ważnym czynnikiem w rozwoju kultury.

Przy kościele katedralnym płockim zawsze była kapituła, która jak pisał historyk prałat Chodyński *jedno z najświetniejszych miejsc w kościele polskim zajmowała co do liczby swych członków, ich przywilejów i wpływów.* Kanonicy i prałaci stanowiący kapitułę spełniali w niej rozmaite funkcje, od których wywodziły się ich nazwy, z czasem tylko tytularne. W średniowieczu w kapitule płockiej było dziewięciu prałatów (prałaci są kanonikami, którym przysługuje pierwszeństwo nad innymi: praelati – przełożeni):

1. Prepozyt – reprezentował kapitułę na zewnątrz, zajmował się administracją majątkową.
2. Dziekan – czuwał nad porządkiem i poziomem katedralnej służby liturgicznej.
3. Archidiakon płocki – czuwał nad poziomem życia duchowieństwa na terenie całego miasta.
4. Scholastyk – zarządzał szkołą katedralną.
5. Kantor (prymicer) – troszczył się o należyte wykonywanie śpiewu katedralnego.
6. Kustosz – jego obowiązki koncentrowały się wokół świątyni, sporządzał inwentarz sprzętu liturgicznego: kielichów, ksiąg, ornatu, a także był odpowiedzialny za wypożyczanie ksiąg z księgozbioru kapitulnego.
7. Kanclerz – zajmował się prowadzeniem kancelarii kapituły, jej archiwum oraz sprawował nadzór nad pieczęciami.
8. Archidiakon dobrzyński i Archidiakon pułtuski – na terenie swoich jednostek administracyjnych spełniali to samo zadanie co archidiakon płocki.

Prepozyta i kustosza wybierał król. Na archidiakona biskup przedstawiał kapitule dwóch kandydatów, która następnie wybierała jednego z nich. Nominacja pozostałych kanoników należała do papieża i biskupa.

Kapituła katedralna w Płocku oprócz tego, że stanowiła pomoc dla biskupa w zarządzie diecezją, uczestniczyła także w życiu naukowym i kulturalnym na tym terenie. Z kręgu kapituły, w którym nie mogło zabraknąć ludzi wykształconych, wywodziły się kadry urzędnicze aparatu władzy i administracji państwowej.

1. Przynależność rodowa członków płockiej kapituły katedralnej

W Europie Zachodniej w wiekach średnich odnotowano zjawisko ścisłej zależności uzyskiwania urzędów kapitulnych od pochodzenia szlacheckiego. W Polsce w XIV w. według ustaleń Stanisława Zachorowskiego zależność taka nie była dominująca[1]. Obok szlachty członkami kapituł bywali także mieszczanie. Udało się ustalić, że w XIV i na początku XV w. w kapitule płockiej było dziesięć osób pochodzenia mieszczańskiego[2]. Byli to: Gunter z Brześcia, Gabriel z Poznania, Mikołaj syn Roberta z Radomska, Mikołaj Strosberg, Budzisław z Krakowa, Andrzej syn Bartłomieja z Pułtuska, Jan Rusin z Mszczonowa, Szymon Luterberg z Torunia, Jakub z Piotrkowa i Jakub syn Franciszka z Płocka.

Sytuacja pod tym względem uległa zasadniczej zmianie w XV w., przy czym inicjatywę należy tu przypisać królowi oraz szlachcie[3]. Ulega-

jąc naciskowi króla Władysława Jagiełły oraz szlachty, uznany przez Polskę antypapież Jan XXIII w bulli „Etsi de cunctis" z 1414 r. wydanej dla kapituły gnieźnieńskiej, a następnie papież Marcin V w bulli „Cunctis orbis" z 1421 r., wydanej dla kapituł: płockiej, poznańskiej i włocławskiej, ustanowili, iż do wymienionych kapituł mogą wchodzić jedynie kandydaci legitymujący się szlacheckim pochodzeniem, plebejusze zaś, o ile posiadali stopnie naukowe - bakalaureat lub magistrat teologii, prawa kanonicznego lub rzymskiego, medycyny albo filozofii[4].

Tendencje szlachty szły w kierunku całkowitego usuwania i niedopuszczenia do kapituł kandydatów z innych stanów. Nie ustępując ze swego stanowiska szlachta polska została wreszcie usatysfakcjonowana mandatem króla Kazimierza Jagiellończyka z 1484 r. skierowanym do biskupa poznańskiego Uriela Górki, wykluczającym od członkostwa we wszystkich polskich kolegiach kapitulnych bez żadnych wyjątków - plebejuszy[5].

Zdecydowane stanowisko wobec sprawy przynależności do kapituł plebejuszy, zajął następnie sejm polski poprzez swoje uchwały: piotrkowską z 1496 r. oraz radomską z 1505 roku[6]. Przyznawały one miejsce w kapitułach z zasady kandydatom ze stanu szlacheckiego, dopuszczając, ale jedynie do kanonikatów – plebejuszy, legitymujących się stopniami naukowymi doktoratu. Dwa miejsca były tutaj przewidziane dla doktorów teologii, dwa dla doktorów prawa oraz jedno miejsce dla doktora medycyny. Należy dodać, że wspomniane ustawy nie polecały obsadzania pięciu kanonii plebejuszami – doktorami, jedynie taki stan dopuszczały. Na skutek zabiegów króla Zygmunta I u Stolicy Apostolskiej, wspomniane normy sejmowe stanowiące tzw. statut królewski, uzyskały aprobatę Leona X stając się normą prawa kanonicznego. Bulla Leona X „Creditam nobis" znalazła swoje odbicie w ustawodawstwie zainteresowanych kapituł, m.in. kapituły płockiej.

Trzeba podkreślić, że stanowisko tej kapituły w omawianej sprawie było szczególnie radykalne na tle tolerancyjnego pod tym względem punktu widzenia innych kapituł. Już w 1508 r. gremium kapitulne wymagało od kandydatów doń wylegitymowania się szlacheckim pochodzeniem[7]. Kapituła płocka uchwaliła statut o sposobie dowodzenia pochodzenia szlacheckiego[8]. Jako sposób jego udowodnienia statut przewidywał zaprzysiężone zeznanie wiarygodnych świadków: dwóch ze strony ojca i dwóch ze strony matki.

Dla XIV i pierwszej połowy XV wieku udało się ustalić, że w skład kapituły płockiej wchodziło czterech przedstawicieli dynastii książęcych: trzech należących do Piastów książęcych (Henryk, syn Siemowita III, Aleksander, syn Siemowita IV – późniejszy biskup Trydentu i Mikołaj, nieślubny syn Siemowita IV) i jeden do książąt litewsko-ruskich (Janusz Hurkowic. Jedna osoba należała do grupy tzw. szlachty-mieszczan (Jan Pielgrzymowic). 141 członków płockiej kapituły katedralnej pochodziło z rodzin rycerskich. Należeli do 46 rodów. Najliczniej były reprezentowane mazowieckie rody: Prawdziców, Boleściców, Jastrzębców, Łazęków, Pomianów, Dołęgów, Lubiczów, Rogalów, Gozdawów, Pobogów, Pałuków, Pierzchałów, Prusów[9].

Wymóg pochodzenia szlacheckiego wśród członków płockiej kapituły katedralnej był z każdym rokiem coraz konsekwentniej przestrzegany. Było to zapewne związane z tym, że kapituła należała do tzw. kapituł skonfederowanych, tj. starych i uprzywilejowanych w kraju. Kanonicy płoccy dzięki kontaktom rodowym byli zaangażowani w sprawy polityczne nie tylko Księstwa Mazowieckiego, ale także całego kraju. Byli potomkami wielkich czy też dopiero wybijających się rodzin. Ich ojcowie i najbliżsi krewni piastowali wysokie urzędy ziemskie i dworskie a także brali czynny udział w życiu państwa, np. Florian Laskary Leszczyc z Kościelca (prepozyt 1311 r.) – brat Bogumiła i Wojciecha z Pakości, wojewody brzesko-kujawskiego oraz krewny biskupa włocławskiego Gerwarda[10]. Podobnie kanonicy z rodu Prawdziców: Mikołaj (prałat 1339 r.), Stanisław (podkustosz 1321 r.) i Dobiesław (kanonik 1358 r.) Sówka z Gulczewa – synowie Jana Sówki, dziedzica Brochowa i kasztelana dobrzyńskiego[11].

Poparciem swych wpływowych krewnych cieszyli się także kanonicy pochodzący z rodzin książęcych, jak np. Aleksander[12], syn Siemowita IV i Aleksandry, siostry Władysława Jagiełły. Siostrą kanonika Aleksandra była Cymbarka, żona Ernesta Żelaznego Habsburga, a zatem bratowa Fryderyka IV, który w dużej mierze zdecydował o wyborze Aleksandra na biskupa Trydentu (1425 r.).

Kontakty rodowe nie tylko umożliwiały angażowanie się w sprawy kraju ale niewątpliwie ułatwiały karierę i pozwalały zachować ciągłość na urzędach w kapitule, jak w przypadku rodu Prawdziców, których obecność w kapitule w XIV i XV wieku była stała.

2.Wykształcenie kanoników płockich

Średniowieczne prawo kanoniczne nie stanowiło wyraźnie o tym, że członkowie kapituł powinni posiadać stopień naukowy. Dopiero przepis soboru trydenckiego zachęcał, aby wszyscy prałaci i przynajmniej połowa kanoników w kapitułach katedralnych i kolegiackich, cieszących się przywilejem tzw. kapituł sławnych („ca-

pitula insignia") posiadali stopień doktora lub licencjata teologii bądź prawa kanonicznego[13].

Jeśli chodzi o członków kapituły płockiej, to pierwsze wzmianki o prałatach i kanonikach posiadających stopnie naukowe pochodzą z początku XIV w. Choć z pewnością od samego początku zasiadali w niej ludzie wykształceni, np. pierwszy znany z imienia kanclerz kapituły – Andrzej, nazywany jest w źródłach magistrem[14]. Wyraźny wymóg posiadania doktoratu przez dwóch członków kapituły postawiony przez biskupa i kolegium kapitulne 9 września 1484 r. związany był z ustanowieniem w kapitule urzędu kaznodziei i teologa, dla których przeznaczono kanonikat w postaci posiadłości „fundi Sandzino" oraz „fundi Gumino"[15].

W XV w. widzimy wśród członków kapituły wielu ze stopniami naukowymi doktorów, magistrów i licencjatów. Jeśli chodzi o dziedziny wiedzy, z których te stopnie uzyskiwali to przeważało prawo kanoniczne. Tak np. biskup Paweł Giżycki (1439-1463) wprowadził do kapituły aż czterech doktorów prawa kanonicznego: prepozyta Zygmunta z Giżyc, Pawła z Gołymina, Mikołaja z Mirzyńca i Dersława z Karnic. Dwaj ostatni legitymowali się ponadto stopniami akademickimi z prawa rzymskiego, pierwszy licencjatem a drugi doktoratem[16].

Przy nazwiskach wielu członków kapituły umieszczano ich tytuły naukowe: doctor decretorum, iuris pontificii doctor, doctor utriusque iuris, doctor iuris, doctor iuris canonici, doctor canonum, doctor iurium, licentiatus decretorum, licentiatus iuris civilis[17]. Poza tym przewijali się przez kapitułę płocką doktorzy teologii, medycyny, filozofii, a także magistrzy sztuk wyzwolonych, niekiedy także członkowie posiadający dwa stopnie naukowe[18].

W XIV i pierwszej połowie XV w. studiowało na uniwersytetach europejskich 77 członków kapituły płockiej, co stanowi 26% wszystkich prałatów i kanoników działających w tym okresie[19]. Były to uniwersytety: w Bolonii (np. Stefan z Kościelca, o czym świadczy fakt, że sprzedał 23 lutego 1323 r.[20] swoje majętności właśnie w Bolonii) a także w Paryżu (np. magister Maciej, archidiakon płocki[21]).

W drugiej połowie XV w. kanonicy płoccy studiowali głównie w Pradze, gdzie założony przez króla czeskiego Karola Luksemburczyka uniwersytet, był pierwszym w środkowej Europie. W Pradze przepisywał i pięknie oprawił słynne „Revelationes Sanctae Brigitte" Jan z Kłobucka, zwany Kropaczem, tam również kształcił się kanonik płocki, Jan z Łęgu[22].

Kiedy Praga na skutek herezji Husa i secesji wielu scholarów utraciła swą świetność, głównym centrum studiów mazowieckich studentów stał się Kraków. Nie brakło wśród nich płockich kanoników, którzy realizowali tym samym jedną z przewodnich myśli dokumentu fundacyjnego aby [szkoła] ta wydawała męże dojrzałością rady znakomite, ozdobą cnót świetne i w różnych umiejętnościach biegłe[23].

Byli też kanonicy, którym nie wystarczały studia w Krakowie, szczególnie ci, którzy pragnęli specjalizować się w nauce prawa rzymskiego, nie uprawianej wówczas w Krakowie. Udawali się więc do Rzymu, do nowo założonego uniwersytetu papieskiego. Wykształcony na Corpus iuris civilis w Rzymie, Mikołaj z Mirzyńca[24], odegrał poważną rolę w sporze o przepadek lenna mazowieckiego na rzecz Korony, broniąc praw książąt mazowieckich w oparciu o wiedzę zdobytą we Włoszech. Śladem Mikołaja podążył na studia do Rzymu kanonik Dersław z Karnic, przywożąc ze swojej peregrynacji naukowej szereg rękopisów[25].

Najbardziej wykształconymi prałatami w stosunku do ogólnej liczby studiujących byli: scholastycy (60%), archidiakoni (56%) i kanclerze (54%)[26]. Wzrost poziomu wykształcenia czy może przygotowania zawodowego w środowisku kościelnym płockim dawał zauważalne efekty. Statuty synodalne diecezji płockiej, zwłaszcza z czasów biskupa Jakuba z Korzkwi (1396-1425) cechuje wysoki poziom kultury prawnej i zalicza się je do najznakomitszych pomników średniowiecznego ustawodawstwa w Polsce.

Starannie prowadzono dokumentację aktową i archiwum biskupów płockich. Wpisy w aktach, dokonane w latach 60. XV wieku ręką bakałarza sztuk wyzwolonych i notariusza kurii – Mikołaja Prażmowskiego, odznaczają się pięknym pismem o cechach już renesansowych.

Poczet uczonych duchownych płockich dowodzi, że w drugiej połowie XV w. istniała wśród kanoników żywa atmosfera naukowa. Poza potrzebą zaspokojenia ciekawości naukowej, wykształcenie dawało skuteczną również rekomendację w karierze. Kanonicy płoccy należeli w tym okresie do osób najbardziej wyedukowanych a nauki pobierali na najsłynniejszych uczelniach Europy. Wielu spośród nich osiągnęło wysokie godności kościelne a także państwowe.

3. Działalność publiczna przedstawicieli kapituły katedralnej w Płocku w XIV i XV wieku

Kanonicy płoccy należeli do bliskich współpracowników książąt mazowieckich i króla. Byli ich doradcami a czasem może nawet inspiratorami w politycznych decyzjach. Książęta mazowieccy i król zdawali sobie sprawę, że powodzenie ich zabiegów w sprawach polityki zależy od wielu czynników, m.in. od ludzi, którymi się otaczali. Członkowie kapituły katedralnej płockiej należeli do światłych i wpływowych osób,

które w sposób twórczy współdziałały w życiu politycznym kraju i Mazowsza. Działalność ta przejawiała się poprzez pracę w kancelarii królewskiej i książęcej oraz poprzez bezpośredni udział w ważnych wydarzeniach państwowych.

3.1. Działalność w kancelarii królewskiej

W związku z niedostatkiem źródeł działalność kanoników płockich będzie dotyczyła wieku XV. Kancelaria królewska w XV w. to „kluczowa instytucja zarządu państwem". Najważniejszym jej zadaniem było spisywanie i uwierzytelnianie dokumentów a także prowadzenie korespondencji urzędowej. Zakres spraw, które obejmowały pisma kancelaryjne dotyczył wszystkich aspektów działalności państwa zarówno w polityce wewnętrznej jak i zagranicznej. 85% pracowników kancelarii było stanu duchownego, wśród których pewną grupę stanowili kanonicy płoccy. Byli to: Bartnicki Mikołaj z Bartnik – sekretarz królewski, Jan Lutkowic z Brzezia – sekretarz a później podkanclerzy, Czapel Mikołaj – sekretarz królewski, Gorecki Stanisław, pisarz a potem sekretarz królewski, Karnkowski Jan – pisarz a potem sekretarz królewski, Maliński Stanisław – pisarz królewski, Oporowski Andrzej – sekretarz, potem podkanclerzy królewski, Wilkanowski Mikołaj – pisarz, potem sekretarz królewski.

Aby należeć do personelu kancelarii królewskiej trzeba było legitymować się pewnymi kwalifikacjami. Nieodzownym warunkiem tejże pracy, na każdym stanowisku była umiejętność biegłego władania łaciną w mowie i piśmie. Ponadto należało posiadać wiedzę w zakresie ars dictandi i pewną znajomość prawa. Pozycja szefów kancelarii a także niektórych członków spośród niższego personelu była tym silniejsza, że czytali oni i objaśniali królowi pisma wpływające do kancelarii[27]. Wskazana była ogłada towarzyska, niezbędna w pełnieniu funkcji dyplomatycznych. Szczególny charakter pracy, dostęp do akt i tajemnic państwowych wymagał ludzi zaufanych.

W czasie pracy w kancelarii, dzięki protekcji królewskiej kanonicy gromadzili coraz to wyższe godności i bogatsze beneficja. Kancelaria stanowiła dogodny start do dalszej kariery. Niektórzy dochodzili do wysokich godności kościelnych, zwłaszcza na szczeblu podkanclerzego, np. Oporowski Andrzej doszedł do funkcji biskupa warmińskiego (1474 r.), przemyskiego (1475-1481) i włocławskiego (1481-1483)[28]. Przy tak wielkim zaangażowaniu się kanoników płockich w sprawy państwowe, jakie można zaobserwować analizując zakres ich działania, jest zrozumiałe, że stanowiska kościelne stanowiły tylko źródło dochodu, pociągając za sobą minimalne zajmowanie się sprawami kościelnymi przez ich posiadaczy. Praca w kancelarii królewskiej była dla płockich kanoników szkołą politycznego myślenia kategoriami całego państwa, jego problemów i interesów.

3.2. Działalność w kancelarii książęcej

Kanonicy płoccy mieli także swój udział w pracach kancelarii książęcej na Mazowszu. Należy przypuszczać, że obecność ich była stała, ale z braku źródeł ograniczę się do przedstawienia jednostkowych przykładów z XIV wieku.

Jest to okres panowania na Mazowszu synów Bolesława II: Siemowita II, Trojdena i Wacława. Prowadzili oni osobne kancelarie i zatrudniali przeważnie kanoników katedry płockiej. Pracownicy kancelaryjni książąt mazowieckich w XIV w. to u Wacława – Mikołaj a u Trojdena – Gunter i Jan. Współdziałali oni z księciem w administrowaniu dzielnicą i prowadzeniu polityki, np. kanclerz Gunter posłował od księcia Trojdena do Wielkiego Mistrza Lutra z Brunszwiku w latach 1331-1335 dla załatwienia pewnych spraw[29].

Kanonicy płoccy byli doradcami książąt mazowieckich, dobierali argumentów w sporach z królami polskimi, którzy w oparciu o prawo lenne, jako lenni zwierzchnicy Mazowsza, starali się inkorporować do Korony poszczególne ziemie Mazowsza z chwilą śmierci dotychczasowych władców, którzy nie pozostawili po sobie męskich potomków. Nic nie wiadomo na temat wykształcenia kanclerzy: Jana, Guntera i Mikołaja ale prawdopodobnie nie posiadali oni stopni uniwersyteckich (np. o słabym wykształceniu historiograficznym Guntera świadczą jego zeznania na procesie warszawskim w 1338 r., gdzie nie pamiętał on dat ani imion). Na Mazowszu kapituła skupiała niewątpliwie w badanym okresie ludzi o najwyższym poziomie wykształcenia, jednak książę jak się wydaje rzadko korzystał z ich usług. Częściej zatrudniał na swym dworze prepozytów bądź zwykłych kanoników. Pod względem wykształcenia personel kancelarii książęcej możliwe, że ustępował miejsca pracownikom kancelarii króla, ale jeżeli chodzi o ich funkcje, to dotyczyły tego samego rodzaju spraw i z jednakowym zaangażowaniem były prowadzone.

3.3. Działalność dyplomatyczna

Kanonicy płoccy odegrali znaczącą rolę w ważnych dla kraju wydarzeniach nie tylko poprzez kancelaryjną działalność ale także poprzez bezpośredni udział w wypadkach historycznych. Odegrali m.in. pewną rolę w stosunkach polsko-krzyżackich.

4 lutego 1339 r. odbył się w Warszawie proces polsko-krzyżacki w obecności wyznaczonych przez papieża Benedykta XII sędziów. Wśród przesłuchiwanych 126 świadków, znaleźli się trzej najwyżsi w tym okresie prałaci kapituły katedralnej płockiej, tj. prepozyt Stefan, dziekan Wojciech i archidiakon magister Maciej. Oprócz nich zeznawali: kanonik kapituły oraz kanclerz księcia Trojdena – Gunter a także Albert – kanclerz biskupa Floriana. Wypowiedzi kanoników płockich były przychylne sprawie polskiej. Wypowiadali się w duchu rewindykacji ziem polskich. Swoje zeznania uzasadniali argumentami natury narodowościowej. Posiadali dobrą orientację w wypadkach politycznych. Zdecydowana większość wypowiedzi oparta była na tradycji ustnej, powoływali się na to co słyszeli od swoich ojców i krewnych, a nawet na to, co im mówili ich „willani", czyli wieśniacy, bardzo starzy ludzie.

Poza tym liczne wydarzenia dziejące się wówczas znali z autopsji, ponieważ niektórzy kanonicy pochodzili z Pomorza i Kujaw (Gunter i Albert) a pozostali dużo podróżowali. Ich wypowiedzi pozwoliły rzucić światło na poziom wiedzy historycznej i politycznej oraz świadomości narodowej członków kapituły katedralnej w Płocku w XIV w.

Poczet uczonych duchownych płockich – członków kapituły katedralnej świadczy, że należeli oni do ówczesnej elity intelektualnej, społecznej i politycznej. Byli łącznikami między dworem królewskim, książęcym, kancelarią a kapitułą. Aktywnie angażowali się w sprawy kraju. Byli nie tylko duchownymi ale także politykami biorącymi czynny udział w działalności politycznej.

4. Biblioteka kapituły katedralnej w XIV i XV w.

Do właściwego funkcjonowania kolegiom kanonickim niezbędne było odpowiednie wyposażenie, do którego zaliczyć należy bibliotekę. Dzięki posiadaniu własnego księgozbioru kapituła oddziaływała na kulturę umysłową swoich członków.

W XIV w. daje się zauważyć wśród płockiego duchowieństwa katedralnego wzrost zainteresowania zagadnieniami liturgicznymi. Należy to przypisać kanonikowi Janisławowi (Imisławowi) (1357-1363)[30], który to przywiózł do Płocka dzieło Wilhelma Durantisa „Rationale divinorum officiorum"[31].

Za sprawą wspomnianego Janisława powstało spisane w dwóch tomach „Ordinarium sive Speculum chori Ecclesiae Plocensis", na które to dzieło powoływał się w swych statutach synodalnych z 1398 r. biskup płocki Jakub z Korzkwi, nakazując przestrzegania zawartych w nim postanowień w sprawie służby Bożej w katedrze[32].

Zasoby biblioteki katedralnej wydatnie wzrosły w połowie XIV w. Przyczynił się do tego dar kantora Andrzeja, który przekazał w 1354 r. bibliotece swój księgozbiór, składający się z ośmiu kodeksów, głównie z zakresu prawa kanonicznego[33]. Na uwagę również zasługuje dar biskupa płockiego Jakuba z Korzkwi dla księgozbioru kapitulnego, jaki miał miejsce pod koniec XIV wieku[34], a który stanowił cztery rękopisy kanonistyczne pochodzenia rzymskiego[35].

Biskup Jakub z Korzkwi wydał na wspomnianym wcześniej synodzie diecezjalnym w 1398 r. przepisy dotyczące zasad korzystania ze zbiorów biblioteki[36]. Dotyczyły one sporządzania przez kustosza katedralnego inwentarza ksiąg oraz regulowały zasady ich udostępniania. Bez specjalnego zezwolenia kustosz miał prawo wypożyczyć do domu rękopisy katedralne tylko „studii causa" na określony czas i to jedynie członkom kapituły oraz duchownym związanym z katedrą. Ponadto wypożyczający zobowiązani byli do składania przysięgi i dania odpowiedniej gwarancji, że wypożyczony kodeks oddadzą nieuszkodzony w określonym terminie[37]. Konieczność wydania takich przepisów sugeruje, że księgozbiór płocki był efektywnie użytkowany przez kanoników i kler katedralny[38].

W XV stuleciu zasoby jego powiększyły się o rękopisy treści prawniczej, np. egzemplarz kodeksu Justyniana „Corpus iuris civilis", po legitymujących się włoskim wykształceniem jurystach: Mikołaju z Mirzyńca i Dersławie z Karnic, którzy pełnili funkcje wikariuszy generalnych i oficjałów biskupich. Pierwszy z nich wzbogacił także bibliotekę o dzieła własne, np. „Tabula ad guaestiones determinantes per roteum" i „Repertorium titularum". Otaczał troską dzieła, które uległy częściowemu zniszczeniu. Wydawał polecenia oprawiania ich własnym kosztem, co zapisywał na kartach niektórych rękopisów[39].

Nie zachowały się do czasów współczesnych dzieła własne drugiego z wcześniej wspomnianych jurystów – Dersława z Karnic. Na uwagę jedynie zasługują spisane przezeń wykłady rzymskich profesorów zawarte w rękopisie, który daje obraz metody ówczesnych wykładów a także przedstawia dużą wartość badawczą nad studiami Polaków w Rzymie. Przypatrując się darowiznom Dersława należy zwrócić uwagę na bogato ilustrowany miniaturami rękopis pochodzenia bolońskiego „Digestum vetus"[40].

W bibliotece znalazły także miejsce rękopisy poświęcone aktualnym wówczas problemom, jak reforma Kościoła czy husytyzm. Interesujące są zwłaszcza dwa dzieła z materiałami soboru bazylejskiego. Zawierają one traktaty polemiczne i mowy antyhusyckie.

Innego rodzaju piśmiennictwo zawierał kodeks biblioteki katedralnej napisany w 1400 r. w Pradze na zamówienie Jana z Kłobucka[41]. Znajdował się w nim pełny tekst „Liber revelationum coelestium" Brygidy Szwedzkiej, bardzo popularny wówczas zbiór objawień. Było to dzieło krytykujące stan kościoła, pełne napomnień dla papieży, kleru, królów i możnych[42]. Traktaty te wpływały bez wątpienia na świadomość polityczno-kościelną duchowieństwa płockiego.

Średniowieczny księgozbiór płocki wzbogacała również miejscowa produkcja książki rękopiśmiennej. Zawodowym kopistą i miniaturzystą był Świętosław z Wilkowa[43], który w latach 60. XIV stulecia na zlecenie kanonika Markwarda wykonał dwie bogato zdobione księgi liturgiczne: antyfonarz i graduał. W tej drugiej zachował się początek najstarszej pieśni w języku polskim *Chrystus zmartwychwstał je.*

Na przełomie XIV i XV w. działał kopista i introligator kleryk Paweł, syn Jana z Łuniewa, któremu przypisuje się skopiowanie ośmiu kodeksów[44]. Kopista Paweł zajmował się również oprawianiem i iluminowaniem rękopisów. Znany jest również kopista Szczepan z Sierpca[45], który przepisał w 1403 r. brewiarz dla biskupa Jakuba z Korzkwi.

Księgozbiór katedralny drogą legatów powiększał się o przywożone przez duchowieństwo płockie z podróży i studiów na uniwersytetach w Bolonii, Padwy, Rzymu, Awinionu, Paryża i Pragi – rękopisy. Zawartość treściowa zasobu koncentrowała się wokół czterech grup treściowych: Pisma św., teologii, prawa, filozofii i sztuk wyzwolonych. Dokładne ustalenie wielkości i zawartości płockiej biblioteki katedralnej u schyłku średniowiecza jest dziś niemożliwe, ponieważ zaginęły dokonane w XVI w. spisy biblioteki[46].

Średniowieczne manuskrypty, które ocalały, zostały w czasie ostatniej wojny wywiezione przez Niemców do Królewca. Jednak zachowane opisy przynajmniej części z nich pozwalają na sformułowanie uwag dotyczących zawartości biblioteki kapituły katedralnej. Odegrała ona niewątpliwie ogromną rolę w organizacji Kościoła i kształtowaniu kultury umysłowej.

5. Szkoła katedralna

Najprawdopodobniej od samego początku istnienia kapituły w Płocku, funkcjonowała tam szkoła katedralna. W czasach biskupa Aleksandra z Malonne (1129-1156) szkoła ta przeżywała zapewne swój szczególny renesans, będąc w tym okresie głównym ośrodkiem kształcenia kleru diecezji. Dlatego też duże znaczenie posiadał wówczas urząd scholastyka. Potwierdza to fakt utrzymywania się scholasterii na trzecim miejscu w hierarchii prałatur w kapitule aż do początków XV w., kiedy to nastąpiło wysunięcie się przed tą godność archidiakonii[47]. Być może nastąpiło to w wyniku nieprzebywania w Płocku ówczesnego scholastyka Pawła Włodkowica, słynnego później profesora krakowskiego[48]. Szkoła katedralna należała do szkół wyższych („schola maior"), tzn., że uczono w niej oprócz siedmiu nauk wyzwolonych także teologii. Władzami szkolnymi był papież i sobory, a językiem wykładowczym – łacina, polskiego używano tylko do pomocy. Nauka była bezpłatna[49]. Pierwszym z kapituły, o którym wiemy, że pełnił w niej funkcje scholastyka jest wspomniany przez źródła w połowie XII w. Zachariasz[50]. W roku 1338 scholastykiem był niejaki Franko, dawniej rektor szkoły płockiej, nie wiemy tylko czy katedralnej, czy parafialnej[51]. Następnie scholastyk Mikołaj (1377-1378)[52] i magister Stanisław (1434-1449)[53]. W 1468 r. papież Paweł II wezwał kapitułę płocką żeby nadała Marcinowi Gruszczyńskiemu scholasterię wakującą po Łazarzu de Crisco. Bezpośrednim jego następcą do 1494 r. był Dersław z Karnic. W 1495 r. scholastykiem został Jan z Kiernozy Kiernowski[54].

Szkoła katedralna zapewniała na Mazowszu najwyższy poziom nauczania. W drugiej połowie XV wieku Płock dostarczył Uniwersytetowi Jagiellońskiemu 25 scholarów[55], absolwentów szkoły katedralnej. W XIV i XV w. wzrosła w Polsce rola tekstu pisanego, który traktowany był w środowisku kapitulnym jako pomoc przy wykonywaniu funkcji kapłana, administratora, doradcy prawnego i politycznego.

Kanonicy płoccy tworzyli elitę kulturalną. Była to grupa ludzi wykształconych, duchownych ale również polityków, biorących czynny udział w działalności dyplomatycznej, naukowej i kulturalnej Księstwa Mazowieckiego i całej Polski.

Przypisy

1 S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój kapituł polskich w wiekach średnich,* Kraków 1912, s. 119-121.
2 A. Radzimiński, *Model awansu i kariery kościelnej w średniowiecznej Polsce na podstawie badań duchowieństwa katedralnego w Płocku*, „Kwartalnik Historyczny" 1989, z. 3-4, s. 55.
3 S. Zachorowski, op. cit., s. 121.
4 Tekst bulli Marcina V, *Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie Mikołaja Trąby*, wyd. J. Fijałek, Kraków 1916, s. 89-91.
5 S. Zachorowski, op. cit., s. 125.
6 W. Góralski, *Kapituła katedralna w Płocku w XII-XVI w.*, Płock 1979, s. 109.
7 B. Ulanowski, *Acta Capituli Plocensis*, AKH, T. 6, n. 54, s. 134 oraz n. 574, s. 143.
8 Tamże, s. 134.
9 A. Radzimiński, *Model awansu...*, op. cit., s. 54-55.
10 T. Żebrowski, *Zarys dziejów diecezji płockiej*, Płock 1976, s. 35
11 Tamże, s. 40.
12 PSB, T. 1, s. 64.

[13] W. Góralski, *Kapituła katedralna...*, op. cit., s. 111.
[14] T. Żebrowski, *Stolica książąt mazowieckich i płockich w latach 1138-1495*, [w:] *Dzieje Płocka*, pod red. A. Gieysztora, Płock 1973, s. 98.
[15] W. Góralski, op. cit., s. 111.
[16] T. Żebrowski, *Stolica książąt...*, op. cit., s. 99.
[17] W. Góralski, op. cit., s. 131, przyp. 57.
[18] Tamże, s. 112.
[19] A. Radzimiński, op. cit., s. 57.
[20] A.Vetulani, *Średniowieczne rękopisy płockiej biblioteki katedralnej*, „Roczniki Biblioteczne" 1963, T. 7, s. 334, przyp. 37.
[21] S. Kutrzeba, *Polacy na studiach w Paryżu w wiekach średnich*, „Biblioteka Warszawska" 1900, T. 1-2, s. 524-525.
[22] A. Vetulani, *Średniowieczny biskupi Płock jako ośrodek kultury umysłowej*, „Miesięcznik Pasterski Płocki" 1974, nr 11, s. 426.
[23] S. Krzyżanowski, *Poselstwo Kazimierza Wielkiego do Awinionu i pierwsze uniwersyteckie przywileje*, „Rocznik Krakowski" 1900, T. 4, s. 89.
[24] PSB, T.21, s. 126.
[25] A. Vetulani, *Średniowieczny biskupi Płock...*, op. cit., s. 427.
[26] A. Radzimiński, op. cit., s. 57.
[27] S. Kutrzeba, *Urzędy koronne i dworskie w Polsce, ich początki i rozwój do 1504 r.*, Lwów 1903, s. 36.
[28] I. Sułkowska-Kurasiowa, *Polska kancelaria królewska w l. 1447-1506*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967, s. 146.
[29] Gunter wspomina o tym na procesie warszawskim w 1339 r.: „cum ipse... fuisset missus in ambaxiata pro aliquibus negociis per dominum ducem Troydenum de Mazovia ad magistrum generalem Ordinis ..., qui tunc erat dictus de Brunswik", patrz E. Suchodolska, *Kancelarie na Mazowszu w latach 1248-1345*, Warszawa 1977, s. 90, przyp. 21.
[30] T. Żebrowski, *Zarys dziejów....*, op. cit., s. 38-39.
[31] A. Vetulani, *Średniowieczne rękopisy....*, op. cit., s. 397.
[32] Tamże, s. 420-422; A. J. Nowowiejski, Płock. *Monografia historyczna*, Wyd. 2, Płock 1931, s. 475.
[33] Tamże, s. 335: Decretales cum apparatu Bernardi, Decretum cum apparatu Ioannis Theutonici, Rosarium sive lectura Ioannis archidiaconi Bononiensis, Guilelmi Durantis Speculum iudiciale, Repertorium – wprowadzenie w zagadnienia prawne z powołaniem przepisów zawartych w Dekrecie i Dekretałach Grzegorza IX i Innocentego IV, Sextus liber decretalium cum apparatu Johannis Andreae, Instituta Iustiniani glosata imperatoris, Distinctiones Petri de Sampsone.
[34] Tamże, s. 337; wg ks. T. Żebrowskiego darowizna biskupa miała miejsce na początku XV w., gdyż trudno byłoby zrezygnować biskupowi za życia z własnego księgozbioru na rzecz biblioteki.
[35] Novella in sextum, Quaestiones mercuriales oraz Additiones ad Speculum iudiciale Guilelmi Durantis - Jana Andrzejowego, Casus summarii Decretalium – Jana Calderini i Lectura super Clementinis – Johannis de Lignano, patrz A. Vetulani, *Średniowieczne rękopisy...*, op. cit., s. 337.
[36] T. Żebrowski, op. cit., s. 77.
[37] A. Vetulani, op. cit., s. 338.
[38] S.K. Kuczyński, *Miejsce Płocka w kulturze średniowiecznej Polski*, „Notatki Płockie" 1987, nr 3/132, s. 24.
[39] A. Vetulani, op. cit., s. 372-373: „1449 mense maij 6 magister Nicolaus de Mirzinecz canonicus Plocensis, capituli fecit introligari istum librum suis expensis".
[40] A. Vetulani, op. cit., s. 432.
[41] A. J. Nowowiejski, op. cit., s. 451-452.
[42] E. Potkowski, *Książka rękopiśmienna w kulturze Polski średniowiecznej*, Warszawa 1984, s. 157.
[43] Tamże, s. 153.
[44] S. K. Kuczyński, op. cit., s. 24.
[45] A. Vetulani, op. cit., s. 405.
[46] A. J. Nowowiejski, op. cit., s. 479-480.
[47] W. Góralski, *Kapituła katedralna...*, op. cit., s. 82.
[48] J. Kłoczowski, *Biskup Jakub z Korzkwi (1396-1425) i próba restauracji Kościoła Płockiego*, „Studia Płockie" 1975, T. 3, s. 103, przyp. 20.
[49] A. Karbowiak, *Dzieje wychowania i szkół w Polsce w wiekach średnich*, Petersburg 1898, T. 1, s. 170.
[50] Z. Kozłowska-Budkowa, *Płockie zapiski o cudach z 1148 r.*, „Kwartalnik Historyczny" 1930, T. 44, z. 3, s. 346.
[51] A. Karbowiak, op. cit., s. 141.
[52] A. Karbowiak, op. cit., Petersburg 1903, T. 1, s. 104
[53] A. Karbowiak, op. cit., Lwów-Warszawa-Kraków 1923, T. 3, s. 149.
[54] Tamże.
[55] Tamże, s. 152.

CATHEDRAL CHAPTER IN PŁOCK AS WRITING CULTURE CENTRE IN 14TH AND 15TH CENTURIES

Summary

The Middle Ages witnessed the appearance of the institution of cathedral chapters which through performing the role of episcopal senate participated in the dioceses management. The members of such chapters belonged to the contemporary intellectual, social and political elite. Not only were they clergymen but also diplomats who took active part in political life of the king's and prince's chancelleries in Masovia as well as direct participation in various disputes, i.e. Poland – Teutonic Knight Order. A crucial role of cathedral chapter in Płock was acted by the cathedral school as the main educational centre of Płock dioceses clergy and also the cathedral library which housed the books brought form the studies abroad and chapter members' peregrinations.